

Powstanie interaktywna mapa polskich księży pedofilów

14 września 2018

W październiku w internecie ma się pojawić mapa, przedstawiająca miejsca, w których duchowni dopuścili się przestępstw o charakterze pedofilskim.

Za projektem stoją Joanna Scheuring-Wielgus, posłanka z koła Liberalno-Społeczni oraz Marek Lisiński z Fundacji „Nie lękajcie się”, autor książek o pedofilii w Kościele Artur Nowak i dziennikarka „Krytyki Politycznej” Agata Didusko-Zyglewska – informuje „Rzeczpospolita”.

Na mapie ma zostać oznaczonych ponad 300 punktów, w których duchowni popełnili przestępstwa o charakterze seksualnym wobec nieletnich. Nie zostaną ujawnione dane osobowe księży, zostaną podane jedynie nazwy miejscowości oraz inicjały duchownych. Innym kolorem na mapie zostaną oznaczone ofiary, zweryfikowane przez fundację „Nie lękajcie się”.

„Wielokrotnie zgłaszaliśmy się do episkopatu o informacje, ale nasze prośby zostały bez odzewu. Dlatego postanowiliśmy wziąć sprawy w swoje ręce. Nad mapą pracujemy od półtora roku” – mówi Joanna Scheuring-Wielgus, jedna z autorek projektu polskiej mapy.

Środowiska katolickie mają pewne zastrzeżenia odnośnie projektu. Zastrzeżenia co do metodologii tworzenia mapy ma np. prezes Katolickiej Agencji Informacyjnej Marcin Przeciszewski. „Mieszka ona dwa porządki. Jeden to porządek prawnokarny, gdzie wyroki zapadają na podstawie postępowania sądowego, a drugi to informacje przekazywane od prywatnych osób, które nie przeszły solidnej weryfikacji” – wyjaśnia.

Jako pierwsi na pomysł takiej interaktywnej mapy duchownych pedofilów wpadli Włosi. W 2016 roku taką mapę we Włoszech

stworzyła organizacja L'Abuso. Umieściła na niej pinezki w trzech kolorach. Oznaczały przypadki pedofilii, w których zapadł wyrok, takie, gdzie sąd potwierdził molestowanie, ale sprawca uniknął skazania, oraz przypadki księży z zagranicy przebywających we Włoszech.

Autorzy polskiego projektu zwracają uwagę, że problem pedofilii w polskim kościele jest nadal bardzo aktualny, a środowiska kościelne nadal reagują na przypadki nadużyć w sposób niewystarczający. Ich mapa ma po raz kolejny zwrócić uwagę na ten problem i pomóc ofiarom księży pedofili. „Nauczyciel przyłapany na pedofilii z automatu traci pracę w szkole i nigdy już jej nie podejmie. A księża wciąż są po prostu przenoszeni z parafii do parafii. Naszym celem nie jest walka z Kościołem, ale pomoc ofiarom” – wyjaśnia Lisiński.

Źródło: pl.SputnikNews.com